

N. PAN raczył przeznaczyć Pensje emerytalne. Otrzymali: PP. Fran: *Jazwiński* Referendarz Stanu, do pensji rubli sr: 1350, dodatek r. s. 150. Jan Pomian *Kruszyński* Referendarz St., r. s. 1200. Piotr *Oxiński* Podsekretarz, do pensji r. s. 90, dodatek r. s. 126. Jan *Betlej* b. Sędzia, do pensji r. s. 187 kop. 50, dodatek r. s. 727 k. 50. Bogumił *Springgut* Kancelista, r. s. 150, Alex: Józ: *Groybner*, Referendarz Stanu, Prezydent Warszawy, r. s. 3750. Ig: *Bertrand* Radca Wyzd: Adminr., r. s. 945 k. 56. Józ: *Błeszyński* b. Naczelnik Pow., r. s. 507 k. 69. Marja z Maszczyńskich *Podgórska* Wdowa po Expedytorze Poczty, r. s. 9 k. 37. Wojc: *Paprocki* b. Dozorca, r. s. 37 k. 80. Wawrz: *Kulesza* b. Burmistrz, do wsparcia dożywotniego r. s. 236 k. 91, dodatek r. s. 247 k. 69. Wojc: *Spytkowski* b. Strażnik, do pensji r. s. 30, dodatek r. s. 26 k. 25. Karol: z Kizlingów *Młynorska* Wdowa po Expedytorze, oraz jej dzieci, r. s. 210. Julian: z Łaszkiewiczów *Włoszczewska* Wdowa po Burmistrzu, i jej dzieci, dla niej r. s. 60, dla dzieci r. s. 40. Anna z Chlińskich *Paclawska* Wdowa po Burmistrzu, i jej dzieci, dla matki r. s. 90, dla dzieci zaś r. 60. Wojc: *Nowakowski* Strażnik, r. s. 54. Joach: *Isaiew*, b. Posługacz Policji, r. s. 68 k. 25. Anna z Klinczewskich *Niwińska* Wdowa po Burmistrzu, r. s. 54. Elżb: z Kruków *Bienkowska* Wdowa po Expedytorze, do pensji r. s. 75, dodatek r. s. 22 k. 50. Katarz: z Aksienowiczów *Radomicka* Wdowa po Asesorze i Syn jej, dla Matki r. s. 236 k. 25, dla Syna zaś r. s. 78 k. 75. Józ: *Maczyński* Dozorca, r. s. 112 k. 50. Stan: *Miciński* b. Prezydent m. Siedlec, r. s. 600. Adam *Skorobski* Strzelec, r. s. 5 kopieiek 26¹/₂. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

JW W. XX. *Tomaszewski* Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, *Goldman* Biskup Dyecezji Sandomierskiej, i *Łętolowski* Wikariusz Apostolski Dyecezji Kielecko-Krako:, Sufragan i Administrator tejże Dyecezji, Biskup Nominat, wyiechali w tych dniach do *Petersburga*, gdzie ma odbyć się wkrótce Konsekracja JW. X. *Łętolwskiego*.

W smutku głębokim pogrążony Syn z Rodziną po ś. p. Wojciechu *Szateńskim*, zmarłym onegdaj w 72gim roku życia, zaprasza Przyjaciół i Znaomych na exportację jego ciała jutro o godz: 6tej po połud: z domu Nro 765 przy ul: Elektorat:, na smęt: Powąz: odbyć się mającą.

Wczoraj o godz: 6tej wieczorem przeprowadzono na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Konstancji z Bilickich *Łenczowskiej*, zmarłej w dniu 17 b. m.

Dzisiaj odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kościele

XX. *Kapucynów* za duszę ś. p. Wawrzyńca *Michała Berendsa*, b. Sędziego Tryb: Handlo: i Obywatela Warsz., zmarłego d. 29go Kwiet: r. b., na którym znajdowali się przybyli do Warsz: Krewni i wiele znakomitych Osób.

Henryk Wilhelm *Nichel*, Obywatel tutejszy, przeżywszy lat 69, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku pogrążona Żona wraz z familją, zapraszają Przyjaciół i Krewnych na exportację ciała dziś o godz: 4tej po połud: z Kaplicy Szpitalu Ewangelic:, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

JO. Xłę *Paweł Sapięha* z Małżonką, wyiechali do Paryża.

Dzisiaj o godz: 4tej z południa odbędzie się publiczne losowanie *Zwierząt*, w Sali Banku Polskiego, w obec Członków Dyrekcji i Komitetu.

Rada Opiekuńcza Domu Przytulku i Pracy. Poadaie do wiadomości, iż przy pomnażającej się ludności Domu Przytulku i Pracy, Administracja tegoż Domu ma znaczną liczbę *mężczyzn i kobiet* do wynajęcia do robot za obrębem Instytutu dopełniać się mogących, za opłatą od osoby po 20 groszy dziennie; od tych zaś któreby z łopatką, siekierą, piłą, lub oskardem, były żądane, po złotemu 1. Co do uskutecznienia robot wewnątrz Instytutu odbywających się, te: za darcie pierzy po gr. 10 od funta, robienie pończoch po zł. 1, a robienie skarpetek po gr. 15 od pary, przyjmowane będą; szycie zaś koszul, worków i t. p. za oddzielną umową dopełnianem zostanie. Zarobek z tego źródła wpływający, służyć będzie na powiększenie dochodu, utrzymanie powyższych osób w Instytucie zapewniającego. — Prezydujący *Rakoszewski*.

Opiekun Prezydujący w Radzie Szczegóło: Opiekuńczej Domu Przytulku Sierot i Ubogich Starozak:. Pragnąc z końcem bieżącego miesiąca rozpocząć ciągnięcie Loterji fantowej na dochód Domu Przytulku Sierot i Ubogich Starozak: urządzonej, pośpieszam donieść, że zbieranie należytości za sprzedane bilety, iako też odbiór niesprzedanych od osób które sprzedażą tą zajmować się raczyły, już rozpoczętem zostało, i że wystawa w pałacu Kochanowskiego urządzona, w dniu 24 b. m. zamkniętą będzie. — *Math: Rosen.*

Magistrat M. Warszawy, zawiadomił Właścicieli domów w Warszawie i na Pradze położonych, że składka ogniowa nar. b. w tymże stosunku jak w roku zesz: przez Dyrekcją Ubezpieczeń jest rozpisana; której

pobór rozpoczyna się w Kassie tutejszej dochodów Skarbowych z dniem 1go Lipca r. b., i trwać będzie przez cały ten miesiąc.

Na wystawę *sztuk pięknych*, znakomity zakład Drukarni P. Stan: *Strąbskiego*, przygotował *Album Warszawskie*, redakcji K. Wł: *Wójcickiego*. Dzieło to ozdobnie drukowane, ozdobione 5cią drzeworytami w formacie wielkim, złożone zostanie na wystawie, iako dowód znakomity, wielkiego postępu sztuki drukarskiej u nas, który nie może być obojętnym przy tak żywym ruchu literackim. Dwudziestu kilku Autorów złożyło to swe prace.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od O. J. na Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych zł. 50, i tyleż na Instytut moralnie zaniedbanych Dzieci.

Mając zamiar wyiechania z Warszawy, niechciałabym być pozbawiona rozkoszy, iaką mam niosąc pomoc cierpiącym, przeto uprosiłam JPP. *Baum* właścicieli hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 603, aby mi pozwolili w swoim kantorze złożyć kilka porcji moiego *Plastru*; ciż JPP. *Baum* znając dzielne skutki onego, mając jedynie miłość bliźniego na celu, chętnie na to pozwolili. Zatem zawiadaniom wszystkim którzyby tego *Plastru* potrzebowali, iż wszyscy wymienionym hotelu nabyć go można. — *Marja Parys*.

Koleją żelazną przeiadki teraz codziennie Warszawa odbywają i doznają nieznaney dotąd przyjemności. Opisałiśmy *Grodzisk*, do którego dąży ta przeiadka; miłą zapewne będzie używającym tej iazdy wiadomość, że o połowę drogi to jest w *Pruszkowie*, można również przyjemnie spocząć, gdyż tu zatrzymują się wagony, albo tylko do tego miejsca można podróż odbywać. *Pruszkow* jest śliczna wiejska małość. Dawny jej Właściciel słynny Doktor *Czekierski*, ozdobił ją miłemi widokami, które pomnożył dzisiejszy Dziedzic W. *Skwarcow*, właściciel *Saskiego* pałacu. Przybywający koleją żelazną do Pruszkowa, znajdują nową dogodność, gdyż założył tam Restaurację JP. *Ridel* Kupiec Warsz., utrzymujący handel win i korzeni, a w czasie postu zadawałający Amatorów wysmienitym stokfiszem. Teraz w tej Restauracji w Pruszkowie, Goście mogą mieć rozmaite posiłki dla dogodzenia apetytowi iak i pragnieniu, a przytem doznają prawdziwej przyjemności używając przechadzki w zdrowem miejscu tamecznych gaiów i w ogrodzie, w którym urządzono piękne altany.

W tych dniach wyjdzie z pod prassy 2gie wydanie *Noworocznika dla Ziemiaków* na r. 1845, (przez Urzędnika Towarzystwa Kredyt: Ziemska.). Książeczka ta obejmuje, iak już tylokrotnie ogłoszono, ułatwienia w ra-

chunkach niezbędnie potrzebne, oraz wiadomości dotyczące: Gospodarstwa, Towarzystwa Kredyt: Z emsk., Listów zastawni, pożyczek Skarbowych i papierów publiczn; przytem dołączoną jest karta ieoograficzna Król: Polskiego z oznaczeniem odległości Stacji pocztowych. Drugie to i tak rychte wydanie, bo w 5 miesięcy po lwszem dokonane, stwierdza najlepiej użyteczność książeczki, chlubnie w piśmie publiczn: ocenionionej, i usprawiedliwia zupełnie potrzebę onejże. Cena pozostaje zł. 6.

Donosiliśmy kilkakroć o znakomitym talencie młodego Wirtuoza Grzegorza *Puchalskiego*; wyieżdża on teraz za granicę, i poiutrze w sali pałacu *Kosowskich* przy ulicy Bielańskiej w południe da Koncert na skrzypkach, pomnożony rozmaitemi wyborowemi muzykami.

W tych dniach nięty został w mieście tutejszem *Ludwik Fryderyk Lejman*, znany i niepoprawny złodziej, lat 40 życia liczący, który decyzją JO. Xcia NAMIĘSTNIKA skazany został do robót w twierdzy Nowogieregiewskiej przez lat 10, zład po kilkomiesięcznym pobycie, zbiegł. Łotr ten ieszcze przed r. 1830 dopuszczal się gwałtownych kradzieży, za co kryminalnie był karany. Lubo z profesji kamieniarsz, mógł być znaleźć dla siebie przyzwoite utrzymanie, przecieź później stał się z rzemiosła złodziejem i w wielu znacznych kradzieżach albo przewodniczył, albo też miał udział. Nad przebiegłością, zręcznością i śmiałością *Lejmana* zdumiewać się należy. Mimo, że osoba iego dostatecznie znaną jest służbie więziennej i policyjnej, i iako taki pilnie był strzeżony, przecieź zdołał uciekać z więzień, twierdz, z kancelarji Komisarzy i Szpitalu (gdzie na kurację był odestany). Niedawno, gdy patrol policyjny uiał go w porze nocnej i sprowadził do Biura cyrku; tenże nie zważając na obecność kilku dozorców, potrafił oswobodzić się z więzów, rzucił się w okno, a wysadziwszy ie, wyskoczył z 1go piętra na bruk. Skok takowy nic mu nie zaszkodził, owszem będąc chwytanym przez goniących za nim dozorców, tymże silny stawiał opór, a dobiegłszy do ulicy, przy której znajdują się same ogrody, przesadził przez kilka parkanów, i byłby nieochybnie umknął, lecz natrafiwszy na miejsce, w którym czatowało kilku żołnierzy policyjnych, tym, dla przemagającej siły, już oprzeć się nie mógł. Teraz po ucieczce z twierdzy gdy Władza policyjna powzięła wiadomość o iego pobycie w Warszawie, natychmiast zarządziła stosowne poszukiwanie, ale wysłani w celu śledzenia go dozorczy, nietylko że go pochwycić nie byli w możności, lecz spotkawszy się z nim, czynnie pokrzywdzeni od niego zostali. Aż dopiero jedna z znaiomych mu kobiet, uprzedzona przez Oficjalistów policyjnych,

zwabiła go do szynku przy ulicy Mostowej, i w czasie, gdy tenże przy szklance opowiadał jej wypadki swego życia, straż policyjna wbiegłszy do izby szynkowej, pojmać go zdołała. Nie spodziewając się być napadniętym, bez oporu zezwolił na zatrzymanie siebie, i rzucając tylko obelżywe przekleństwa na tę co go zdradziła, spokojnie pod strażą udał się do aresztu policyjny, gdzie dalszej decyzji względem siebie oczekuje. (G. Pol.)

Wyszedł z druku zeszyt 11ty dzieła p. t. *Prawdziwe Tajemnice Paryża*. Skład główny w Księgarni F. S. Dmochowskiego. Dwa ostatnie zeszyty wkrótce prasę opuszczają.

(Art. nad.). Opuszczając tego roku Warszawę, miałem przed sobą podróż dosyć odległą. Nieuwodząc się przeto przesądami oddawania pierwszeństwa zagranicznemu, obstałowałem przed wyjazdem zrobienie 2ch garniturów odzieży i wykonanie ich powierzyłem Panu Teofilowi Rogozińskiemu, który chociaż niezbyt dawno powiększył liczbę rękodzielników naszego miasta, jednak, tak co do czasu, iak niemniej dokładności w robocie i umiarkowaniu w cenie, nie zawiódł mego zaufania. Lecz iakże miłej doznałem przyjemności, gdy w stolicach znakomitszych Europy, które wydarzyło się mi przebywać, usłyszałem pochwały znawców, oddawane wykonawcy mej garderoby, nad której kroiem i dokładnością, nieledwie się zdumiewano. Dziś, po kilkumiesięcznej nieobecności, z prawdziwą radością przychodzi mi donieść tę wiadomość, że i Warszawa posiada ludzi zdolnych w zawodzie rzemiosł, a zarazem oddać należną pochwałę Panu Rogozińskiemu i mieszkańcom tego kraju go zalecić. Mieszkanie jego jest przy ul: Krak.-Przedm: Nr 433. — F. Krzemieński.

Wczoraj w Wielkim Teatrze, Słuchacze byli bardzo zadowoleni z wybornego przedstawienia *Lucji z Lamer-moru*, i przywołali JP. *Dobrskiego* 5, JPanią *Rywackę* 3-kroć, oraz JP. *Troszla*.

Z Lublina. — Apteka moja zaopatrzoną została w potworny transport Wody Marjenbadzkiej, przy najpiękniejszej pogodzie czerpanej; nadeszła także Woda Burska, Fabingska, Emska, Kissingen, Salzquelle, Szczawnicka i inne gatunki; niemniej Sól Karlsbadzka i Sól morską do kąpieli. — Franciszek *Mazurkiewicz*.

Z Petersburga. — Przez Reskrypt Cesarski z d. 24 Kwietnia, N. PAN ozdobić raczył Orderem Cesarsko-Królewskim Śgo STANISŁAWA klasy Iszej, JXiędza Kanonika Jana *Schindler*, Prezesa Senatu Krakowskiego.

Akademja Cesarska Nauk w *Petersburgu*, rozdając w roku bieżącym nagrody z funduszu *Demidowskiego*, przyznała na posiedzeniu publicznym w dniu 7 b. m. odbytem, Matematykowi *Stonimskiemu* Izraelicie z *Bia-*

łogostoku, nagrodę R. as: 2,500 za machinę rachunkową własnego wynalazku. (O tem dziele i jego Autorze, donosiło już pismo nasze).

Anglja. — W Stanach Zjedno: w roku zesz: Począta rozstała 244 miliony listów, to jest 23 miliony więcej niż w roku poprzednim. — Z *Nowej Zelandji* donoszą, że kraiowcy dopuścili się nadużyć względem osadników; Gubernator *Fitzroy* zażądał wojska na ich ukaranie. — W *Portsmucie* zebraną jest teraz piękna eskadra ewolucyjna, złożona z 6ciu okrętów linjowych. 20go b. m. Królowa ma odbyć przegląd tej eskadry. Rząd ma zamiar większą liczbę okrętów linjowych zamienić na parowe.

Francja. — Rząd otrzymał zawiadomienie, że ratyfikację nowego traktatu przeciw handlowi niewolnikami, 7go b. m. wymienione zostały w *Londynie*. — Teraz utrzymują, że Kontr-Admirał *Moges* (Moż) mianowany będzie Dowódcą eskadry przy brzegach *afrykańskich*. — Król w tych dniach miał na dziedzińcu *Luwru* położyć kamień węgielny do podstawy posągu *Xcia Orleańskiego*. — W pałacach rozmaitych ministerstw, urządzają teraz telegrafy elektryczne do korespondencji. — *Don Karol* miał uzyskać paszport do Francji południowej. — Izba Parów 10go b. m. przyjęła prawo o uzbrojeniu warowni paryzkich.

Hiszpanja. — Rząd 4go b. m. otrzymał dokument abdykacyjny *Don Karola* i manifest iego Syna; niebawem zebrała się Rada ministerjalna, która trwała od 10tej rano do 5tej wieczorem. — 31go z. m. Rodzina królewska zaszczycała swą obecnością Bal dany w *Walencji*, przez Jenerała *Ronkali*. Królowa tańczyła z tymże Jenerałem, z Jenerałem *Narwaez* i z Prezesem Sądu Apelacyjnego. 2go b. m. Rodzina królewska miała *Walencję* opuścić. — Królowa *Krystyna* kazała zrobić kosztowny Pastorał, bogato ozdobiony srebrem i klejnotami, wartości 17,000 piastrow, aby go podarować Ojcu Śmu.

Niemcy. — Na iarmarkach wełny w *Lipsku* i *Des-sau*, płacono w przecięciu po 1¹/₂ do 2ch talarów więcej na kamieniu, stosownie do cen zeszłorocznych.

Szwecja. — Król zezwolił, aby w następnym budżecie norweskim wyznaczono 1,400 talarów na założenie Instytutu głuchoniemych w *Chrystjanji*.

Turcja. — W *Syrji* trwa walka nieprzerwanie; teraz Maronici wzięli górę. Posłowie mocarstw uskarżali się, że Wielki Admirał *Halil* Basza opuścił brzegi *Syrji* właśnie przy wybuchu wojny domowej. Porta zniechęcona jest przeciw *Halilowi* Baszy, ponieważ przez cały czas swojego pobytu w *Syrji* był nieczynnym, a flota jest w złym stanie.

Włochy. — Kardynał *Kappacini* jest niebezpiecznie chory.

Rozmaitości. — W Londynie zawiązało się od dawna **towarzystwo pokojówek**, posiadające obecnie dwa duże domy, w których zostające bez służby pokojówki, tak długo kosztom towarzystwa utrzymywane bywaia, aż póki sobie znowu służby nie znajdą. Dnia 14go Maia odbyło się roczne zgromadzenie tegoż towarzystwa. Z wykazów okazało się, iż w Anglii jest 1,200,000 żeńskich służących, z których na sam Londyn 110,000 przypada; 867 z tych londyńskich pokojówek miało w zeszłym roku utrzymanie w owych dwóch domach towarzystwa. — We Lwowie Wirtuoz *Sejmur Szif* dał koncert i jest chwalony. Panna *Zamecha* po długiej nieobecności, wróciła do Lwowa; Publiczność tameczna bardzo życzy aby wróciła i na scenę. — W Nowym Jorku niedawno odbyły się zaślubiny ślicznej białej Panienci ubogiej, z *Murzynem* bardzo bogatym.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa; Braniński Alex: Hr. z Wiednia; Czyżewski Karol Kupiec z Krakowa; Prymasiński Lud: Ob: z Bochni; Rozenblum Golda Kupiec z Grodna. (G.P.)

DONIESIENIA.

J.P. *Eckstein*, mieszkający w domu dawniej J.W. *Bidmiego* przy Placu *Krasiniskich*, upoważniony jest do sprzedaży **TRYKÓW** hiszpańskich, z owczarni *JO. Xiecia Jabtownskiego*. Tryki te widzieć można w każdym czasie w domu pod liczbą 1253 na Nowym Świecie.

FABRYKA NOWEGO SREBRA LUDWIKA JASPRA, uprzywilejowanego Fabrykanta własna, przy ul. Kra-Przedm: Nro 389 od dawna istniejąca, w kształtali i trwałości wszelkich WYROBÓW celujaca, w spieszej usłudze znana. Fabrykaty swe w miarę innych Fabryk zawsze taniej sprzedająca; przyjmie wszelkie Obstalunki i Reparacje; uszkodzone WYROBY Nowego Srebra, wedle wartości, w zamian i z dopłatą umiarkowaną bierz; ma zaszczyt polecić się w konkurencji pa-mięci Przeswiętej Publiczności

KANTOR LOTERJI J. C. DREGE

w domu *P. Flindt* przy ulicy *Elektoralnej* Nro 794 a, poleca się **SERJAMI** wylosowanemi całym i częściowemi, z pożyczki 150-miljonowej, których ostatnie ciągnięcie rozpocznie się 19go Czerw: (1go Lipca) r.b. — Największa Wygrana, jest **MILJON** dwa-kroć sto tysięcy Złp: oprócz tej, jeszcze: 250,000; 2 po 150,000; 6 po 25,000; 8 po 14,500; 12 po 7,000, i wiele innych. — Przytem Kantor ten poleca się **LOSAMI** do 1szej klasy 61ej Loterji.

Potrzebna jest **SUMMA** Rsr. 12 do 15,000, na 1y Nr hipoteki, na dobra odpowiednia. Wiadomość w Kancelarji urzędzenia dóbr, lasów i techniki gospodarskiej, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, naprzeciw pałacu Zamojskich, bez pośrednictwa faktorów.

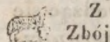
KOCZ w dobrym stanie będący, do miasta i podróży zdalny, z Firdekciem, wazą i walizkami, jest do sprzedania przy ulicy *Krzywekoła* pod Nr 188. Struż miejscowy bliżej zainformuje.



PAŁAC położony w Warszawie przy ulicy *Miodowej* pod Nr 484, w d. 14/26 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedany zostanie przez publiczną licytację, odbyć się mającą w Tryb: Cywil: Gub: Warszaws: w Wydz: Iszym. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rsr. 63,000. Wadjum złożić potrzeba Rsr. 4500. Warunki licytacyjne przejrane być mogą tak u Patrona *Krysińskiego* w Warszawie pod Nr 1771 mieszkającego, iako też w Kancelarji *Pisarza Tryb: Wydz: 1go*.



KLACZ kara anglezowana, czystej krwi angielskiej, zdrowa i najdokładniej niezdzona pod *Damę*, z przyczyny wjazdu, jest do sprzedania za zł. 1000. Wiadomość przy ulicy *Dziekanka* pod Nr 2668, u *Stangreta Jakóba*. — Tamże jest do sprzedania para **KONI** pięknych angelizowanych, maści gniadej, do zaprzęgu, za bardzo pomierną cenę.



Z powodu wydzierżawienia folwarków w *Dobrach* *Zbojno*, *Peie Lipnowski* Gub: *Płockiej*, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 8 Lipca r. b. o godzinie 9tej z rana zaczynając: 1) 600 sztuk **OWIEC** czystej krwi merynosów; 2) 600 **SKOPÓW** tej samej rassy; 3) 120 **BARANÓW** wyborczych; 4) 100 sztuk **JAŁOWIZNY** rassy *Tyrolskiej*, *Szwajcarskiej* i *Holenderskiej*; 5) 20 **ZRZEBIAT** po *Ogierach Królewskich*; 6) 60 sztuk **TRZODY** chlewniej w najpiękniejszym gatunku.



Przy ulicy *Solec*, w *Koszarach* tamecznych, przedają się: nowa **BRYCZKA** na resorach i pięć (5) młodych **KONI**, między któremi jeden rassy *Ogier*.

LOKAL bardzo wygodny i tani, na 1m piątrze, złożony z 4ch Pokoi, *Kuchni*, *Sionki*, mający drugi wychód, z przyczyny wjazdu, jest do wynajęcia od *S. Jana* r. b., pod Nr 678 przy ulicy *Leszno*.



Jest do sprzedania w *dobrach* *Oporowie* między miasteczkiem *Kutnem* i *Zychlinem* położonych, **OWIEC** *Macior*, w wełnie wysoko poprawnej, w wieku średnim, sztuk 300. Zgłosić się na miejsce do *Właściciela*.



POWÓZ dotąd nieużywany, na płaskich angielskich resorach, z 8ma nowemi kołami, znajduje się do sprzedania za cenę umiarkowaną, w domu Nro 1565 przy ulicy *Chmielnej*.

Sześć **POKOI**, *Przedpokój* i *Kuchnia*, od *S. Jana* r. b. do najęcia. Okna głównych pokoi wychodzą na przyjemny ogrod. *Ulica Krakow-Przedmie*: Nr 2768 lit: A. Wiadomość w *Korpusie*.

Jest do sprzedania **WIEŚ**, o mil 5 od *Warszawy* położona, pół mili od miasta *Grojca*. Bliższa wiadomość przy ulicy *Elektoralnej* pod Nr 752, u *Gospodarza domu*.



W *Dobrach Łanięta*, o dwie mile od miasta *Kutna*, jest **MACIOR** 300 do przychowku zdalnych, do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Użiś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 19. **TEATR WIELKI**. Jutro, 35ty raz *Pewny Jegomość*. 28my raz *Ilwaj Złodziwie*.

Wiele osób sądzi, że moją **RESTAURACJĘ** przenieść do *Hotelu Drezdeńskiego*; przeto mam zaszczyt donieść, iż nieprzeprządziłem się, ale iak dotąd, tak i nadal w pałacu *Blanka* zwanym, przy ulicy *Senatorskiej*, iestem zawsze gotów na usługi *Szano: Publiczności*. **Dawid Heurteux**.